

KORRESPONDENT — KRAIOWY
Y ZAGRANICZNY.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Z Grodna. — Sessya Seymowa 75ta dnia 14.
Października w Poniedziałek.*

Za przybyciem J. K. Mei, JP. Marszałek seym: w ciągłym głosie zabezpieczenie się każdej Rzpltej od wszelkiej napaści ustronnej, ulepszenie iey exystencyi, i zapewnienie trwałości rządu, od związków szabszych z mocniejszymi wystawiając; Zagaia sessyą i radzi, aby Deputacya traktująca z JP. Ambassadorem, po zakończonej na dniu wczorajszym konferencyi, uczyniła o teyże relacyą Stanom.

Xże Kanclerz Ker: donosi, iż po odebranym isdnomyślnością zapadłym zleceniu Stanow, ułożenia Aliansu z Nayias: Imperatorową, takowe przez podanie Noty JP. Ambassadorowi uczynione przełożenie. Daley oświadcza tenże traktat aliansu byź iuż ułożony, nad którego dokładnością i dobrocią, oraz skutkami pomyślnymi wyniknąć z niego mogącemi, każdego w szczególności Artykułu czyni tłumaczenie, i takowy *proiectivé* przyniesiony Traktat do czytania oddaie.

Czyta JP. Sekretarz seymowy Traktat takowy. Po przeczytaniu, JP. *Gankowski* Sandom: w długim tłumaczeniu się, ten Traktat iako *padum subiectivum* uważa, nad wielą Artykułami onego, co do wyrazow, znaczenia i myśli czyni zaştanowienia, i niedokładność onych tłumaczy, swoje uwagi przekłada, nakoniec niezgadzaiać się na ten projekt traktatu bez poprawy, żąda go mieć w deliberacyi.

JP. *Ankwicz* Krak: Wszystkich Narodow dzieie, byle tylko z uwagą roztrząsione zostały, odkryią tę prawdę, iż

Nnnn

„każdy Kray miał szczegulną jakąś przyczynę, która przy-
 „czepiając się do iego exyſtencyi, zawsze do udoſkonalenia
 „wewnętrzney szczęśliwości przeszkadzała.

„Próżne były najlepszych Królów ſtarania w Kraiach,
 „gdzie fanatyzm do charakteru nacyonalnego należał, na
 „nic się nie zdały najlepsze uſtawy tam, gdzie chciwość
 „żytku wrodzoną była, żadne przepisy ſpokojności zatwier-
 „dzić niezdolały, ſkoro duch złe zrozumiauey ſławy zay-
 „mował umyſły, ſłowem te i podobne wady tłómaczą hi-
 „ſtoryą Narodów.

„Do naszej Oyczyzny przyczepiło się nieſzczęście to
 „iſtotne, iż między wolnością Polakowi przyzwoitą, i rzą-
 „dem pod jakim zoſtaia ſaſiadujące nam Narody, znaleźć
 „środką niemogliśmy nigdy, a tak z odmiany iedney do
 „drugiey przechodząc, rząd nasz był zawsze tymczasowy,
 „exyſtencya nie pewna, i każde główniejszych intereſſów
 „w Europie poruszenie, wſtrząsać musiało koniecznie gmach
 „ten złe opatrzony, który tandem za gwałtowniejszym
 „wzrúſzeniem, obalił się i upadł.

„Stan nasz dzisiejszy, już tylko jedno do rozwiązania
 „podaie nam zapytanie, czy mamy losowi oddać znowu tę
 „resztę pozoſtałego Kraiu? czyli ią ratować i zabezpie-
 „czyć należy nadal? a z takiego pytania wypada drugie,
 „co nas czeka ieſli opuścimy ręce, a co czynić przypada,
 „ieſli pragniemy widzieć zabezpieczoną nadal Oyczyznę.

„Na pierwsze zapytanie każdy w głębi ſerca ſwego znay-
 „dzie odpowiedź gotową, iż zaradzenie o iey szczęśliwości
 „iedyną i nayswiętſzą ieſt dla nas powinnością, nie zoſtaie
 „mi iak tylko zaſtanowić naszą uwagę nad tym, iaki ieſt
 „środek najlepszy odpowiadający temu chwalebnemu za-
 „miarowi.

Nie będę przechodził przez wyliczanie czym możemy
 „pomodż przez wewnętrzne urządzenia, do pomyſłności Kra-
 „iowej, już wafza Nayiaś: Stany przezorność, prowadzo-
 „na radą mądrego i cnotliwego Króla sama to ſpoſtrzegła.
 „Dzieło formy rządu bliſkie już ſwego ukończenia. Skarb,
 „Wojsko, i Magiſtratury wkrótce odbiorą przepisy. Spra-
 „wiedliwość wróci się w przyzwoitey ſobie poſtaci, ſmiało
 „zatem powiedzieć będzie można, iż zrobiliśmy co w na-
 „ſzey mocy było do zabezpieczenia ſpokojności. Lecz
 „Nayiaś: Stany! szczęśliwość człowieka, lub Narodu ieſt nie
 „doſkonala, ieſt nawet żadna, ieſli nie niezabezpiecza trwa-
 „łości oneyże. Co mi po ſtuſie bogactw, gdy za naypier-
 „wszym poſiagnieniem się mocniejszego, muſzę tę właſność
 „utracić, którey obronić nie zdołam, na co mi się przyda

„patrzeć na ziemię uprawioną pracą rąk moich, jeśli ranie-
 „nie nie zapewnia, że zbiór urodzaiów do mnie należeć bę-
 „dzie? Prosty zatem i naturalny jest wniosek, że ile sami
 „sobie wystarczyć możemy do wynalezienia najlepszych zrō-
 „deł dla dalszego wewnątrz szczęścia, tyle uwierzyć nale-
 „ży, że bez związku przyzwoitego z obcym i filiny pań-
 „stwem, żadney trwałości szczęście Ojczyzny naszej mieć
 „nie może.

„Przynoszą wam dziś Nayiaś: Stany godni Kancelarze wia-
 „domość o ułożonym *proiectivie* Traktacie Rzpltey z Nayiaś:
 „Imperatorową Jeymcią wŹzech RosŹyi, przynoszą mówię to
 „dzieło, które ma zatwierdzać przyszłą exystencją Kraiu,
 „które nakoniec jest przeznaczone do robienia nowej Epo-
 „ki w dziejach Narodu naszego.

„Gdybym myśli moiey pozwolił stosunek rościć do tego
 „stanu, w jakim była, a raczey powinna była być Polka,
 „odwróciłbym się może od lekarstwa, które przed sobą wi-
 „dzę, lecz patrzeć na stan rzeczy terazniejszey należy.

„Odeszły od ciała Rzpltey Prowincye, cóż nas czeka
 „ślabszych? kiedy taka klęska spotkała Ojczyznę, choć kil-
 „kudziesiąt tysięcy wojskiem opatrzoną.

„Weszły obce wojska do Kraiu, i nie tylko same do-
 „konały swego zamyśłu, ale nawet sądząc wszystkie przy-
 „mierza z nami za zerwane, pomogły drugiemu do ode-
 „brania nam własności. Cóż jest lepszego, czy te wojska
 „widzieć w tey dla nas niepomysłney, a przynajmniej obo-
 „jętney nadal postaci? czy się przez przymierze zapewnić?
 „że nietylko nie są przeciwko nam, ale że nawet w każdym
 „przypadku bronić nas mają, kiedy zwłaszcza z mocy ar-
 „tykułu 7go ani wchodzić do Polki, ani w niey Konsy-
 „stować nie mogą bez pozwolenia władzy rządowej.

„Mocą przewagi swoiey w interesach Europeyskich,
 „Moskwa naszą polityczną exystencją w każdym czasie de-
 „cydować jest w stanie, nie jestże zyskiem widocznym dla
 „Polki, że w rachunek iey polityczny wchodzić los nasz
 „odtąd będzie. Nayiaś: Stany! Kiedy patrzę na ten niespo-
 „dziany różnych okoliczności obrot, kiedy przyrównywan
 „co się dopiero stało z mocy nieszczęśliwey dla nas Konwencyi,
 „z tym co dziś offeruje nam Wielka Katarzyna, cóż mi
 „pomóże pogodzić tak znacznie różniące się skutki, chociaż
 „tey samey woli? Łatwe rozwiązanie tey trudności. Ser-
 „ce tey Wielkiey Monarchini w terazniejszym momencie,
 „siebie się tylko samego radziło, i dla tego też takim się
 „okazało, jakim go byćdź użnać świat cały.

„Przedarł się głos nieszczęśliwego Narodu do dobro-
 „czynney i wielkomysłney Katarzyny, ufność nasza spro-
 „wadza szczęśliwe skutki, a dziś się podaje śpota, w któ-
 „rey iaka rozciągłość będzie naszey ufności, taka za nią
 „nastąpi miara szczęścia i użytków dla Narodu.

„Królu Nayiaś: do którego iako do Oycy tey Oyczy-
 „zny udałem się, kiedy w tey Izbie podniosłem projekt No-
 „ty, przez którą Narod tłumaczyć chciał chęć swoją sprzy-
 „mierzenia się ściśle z Nayiaś: Imperatową Jeymcią, odbierz
 „nayprzód naygłębsze dzięki, które składał u podnóżka Tro-
 „nu twego, żeś wesprzeć raczył pod ów czas mój wniosek,
 „a razem przyimiy proźbę, abyś wdroywszy nas do tak
 „ważnego dla narodu dzieła, przyłożył się i dziś do ukoń-
 „czenia onegoż.

„Dla cnot, dla wielkich duszy twej przymiotów, pier-
 „wszy Tron w Europie należał się, lecz Polszcze nieszczę-
 „śliwej dając niebo ciebie za Króla, przewidziało, że ty ie-
 „dym jesteś w stanie znieść własne przykrości dla ocalenia
 „ludu twego.

„Potęga Wielkiej Katarzyny zabezpieczy cię od prze-
 „szkod obcych w czynieniu dobrze Narodowi. Twa mą-
 „drość i dobroć codziennie pomnażać będzie szczęście one-
 „goż, wierność i przywiązanie nasze ślodzić będą dni two-
 „je, a ty dobry Królu na wzór Oycy, który przez smutne
 „zdarzenie utracił część swej rodziny, widząc resztę kupią-
 „cych się do ciebie dzieci, będziesz się mylił w rozpozna-
 „niu przyczyny łez oblewających twe lica, czy je wyciska
 „żał pochodzący z straty, czy radość z ocaloney reszty ko-
 „chającego ciebie ludu.

„Już więc czas, by szedł do łaski ten projekt, który
 „odmieni postać nieszczęśliwej dotąd Oyczyzny naszey. Wró-
 „ciła Opatrzność w ręce nasze sposoby ratowania Kraiu, ia-
 „go tobie Mci Panie Marszałku podaje.”

Czyta JP. Sekretarz seym: projekt takowy, *titulo*:

*Zalecenia Deputacyi wyznaczoney do traktowania z Dworem
 Petersburgskim — w słowach:*

*Widząc, że chęci Narodu całego, do tego zbiegaia się
 „żądania, aby iak nayrychley przymierze między Rzplią i
 „Nayiaś: Imperatorową Jeymcią wszech Rosyi zawarte zo-
 „stało, a znaydując że Projekt Traktatu przez Deputacyą
 „nam przyniesiony odpowiada takowemu życzeniu, przeto
 „My Król i Seymiujące Rzpltey Skonfederowane Stany, pra-
 „gnąc zabezpieczyć exystencyą i spokojność Kraiu naszego,*

który na zawsze wolny zostanie, i nikomu podlegać nie^ś. o-
 że, zlecamy Deputacji, aby Traktat obrony, podług poda-
 nego nam Projektu, imieniem naszym podpisała, który My
 Król z mocy niniejszego Stanow Sejmujących zezwolenia,
 ratyfikować w przeciągu sześciu tygodni, lub iako będzie
 można i prędzej przyrzekamy.

Tylko co JP. Sekretarz skończył czytanie tako-
 wego projektu, powszechnie i ciągle nastąpiło woła-
 nie zgody na projekt. Trwało to wołanie przez
 cały czas trzykrotnego przez JP. Marszałka seym:
 zapytania o zgodę, a gdy w powszechnym odgło-
 sie za projektem, sprzeciwiających się onemu słyszeć
 nie można było. JP. Marszałek seym: zaprasza De-
 putacyą do podpisania projektu w prawo zamienio-
 nego. — Wychodzą Deputowani do podpisania, JP.
 Suchodolski Kaszt: Smol: Deputowany do Konfitytucyi
 podpisywać wzbrania się. JPP. Oldakowski Podl:
 Ciemniewski Rożań: najmocniej wołając oświadczają
 opozycyą. JP. Kimbar Upitski gdy wołanie z miey-
 sca widział być bez skutecznym, wyszedł do stoli-
 ka oświadczając Deputowanym opozycyą, i podo-
 bneż oświadczenie uczynił przyszedłszy do Tronu;
 kilkakrotnie JP. Suchodolskiego rękę od podpisania
 wstrzymywał, naostatek mimo wszelkie strony opponu-
 iącey się tamowanie, i oświadczoną protekcyą,
 Deputowani, przy nieustannym Izby wołaniu z oświad-
 czeniem zgody na projekt, tenże (jak wyrażony był
 w Dodatku przeszłego Numeru 84go bez żadney odmiany)
 iednomyslnością przyjęty podpisali.

Król Jmć: *Mości Panowie! Jeszcze Polska nieznaydo-
 wała się nigdy w takiej okoliczności, w iakiey ią dziś wi-
 dziemy. Światłe pojęcie wszystkich seymujących zapewne
 upatruie nie bez przyczyny powód zastanowienia się nad
 tym, co się aktualnie dzieie i stało. Znamy wszyscy, że
 nieślesmy w tej sytuacji, w której Polakowi życzyć znay-
 dować Oyczyznę należałoby, ale że skład okoliczności na-
 szych, oraz i otaczających nas sąsiadów iest taki, iż w
 mocy naszej niepozostaje tak uczynić, iakbyśmy rozumie-
 li być najlepszym, ale tak, iak może być mniej złym;
 Spodziewam się, że każdy tu seymujący, i każdy obywatel
 Polski uzna, że tandem do tego przyjść należało, aby przy-*

nam, iey w przyszłości, niebyliśmy wystawieni gorszemu losowi, ale żebyśmy ustalili sobie drogę do ulepszenia iego. W Artykule 7mym widzę te słowa: A zatem będzie wolno Najjaśniejszej Imperatorowej Jmci i iey Następcom i Dzie-
dzicom wprowadzać swe woyska w każdej potrzebie za uprze-
dzeniem oto przyjacieliskim rządu Polskiego, i otrzyma-
niem iego zezwolenia w granice Rzepltey.

Gdy w tym sposobie ten Artykuł iest napisany, nie-
uchronną zaspakaiac może troskliwość. Zresztą, rozumiem
żebym krzywdził światło seymuiących, gdybym się rozwo-
dził nad tym, co każdego przekonanie poymuie i poznaie,
że gdy naysiębniejszemu Narodowi, iednostaynym w Historii
dowodem, doświadczyły, że bez Aliansu, i (iaki prosty
niesie wyraz) bez plecow ubeśpieczających, ani wydołać są-
siadom, ani oślać się mogły, tym bardziey my w tey po-
trzebie dziś zostaiemy. Własne a smutne doświadczenie
nauczyło nas, że gdyśmy chcieli własną siłą utrzymy-
wać się, niezdołaliśmy, po pierwszym tym doświadczeniu
zafziliśmy w próbę inszą świeższą, i która tkwi ieszcze w
żałosney pamięci, że gdyśmy się udali po nowe związki,
a słabsze, i te się nam nieudały, dzisieyszy związek w tym
iest gatunku, że trwałość i wiare dla tego obiecuie, że
własny interesi Monarchii Rosyjskiej, zapewnia, iż utrzy-
miać to zechce, co z nami rozpoczęła; Wszakże ten naysię-
bniejszy iest fundament dzieł ludzkich, gdy wzajemny in-
teresi iest poręcznikiem nieodmiennosci chęci czyniących.
Nierozwodzę się nad szczegułami tego Aliansu, bo (iaki
iuz wyraziłem) do światłego mówię zgromadzenia. Wszak-
że każdy tu, co mnie słucha, zna dobrze, że w takich ie-
śleśmy momentach, iż iezeli prędko, chętnie, i z naysięb-
niejszą uprzymością niedokończemy tego, cośmy rozpoczęli, mo-
żemy popaść w tę nieszczęśliwą, a często doświadczaną pra-
wdę, że okazya pomyślna nieuchwycona wymyka się z rąk,
i iuz się więcey dogonić nie da. Tym bardziey to mieć na-
leży przed oczyma, że iezeli chcący i mogący nas ube-
śpieczyć Potencyi Rosyjskiej niepowierzylibyśmy się, i nie-
złączyli z nią ściśle, pozostałibyśmy w tak śliksiej sytua-
cyi, żeby potym niechciała, albo nie mogła ratować ta rę-
ka, która nas dziś ubeśpieczyć, i uszczęśliwić chce i może.
Im bardziey iestem o tey prawdzie przekonany, tym bar-
dziey cieszyć się żądam, nierozzerwana wszystkich seymui-
ących zgoda, i w przekonaniu, że każdy nia swoje kroki
dyrgować będzie, mam za szczęście co się stało. Sessyą
sokuwieg do dnia poiutrzeyszego.

Dnia zaś 16. takoz festyja na dzień 17. gbris na godzinę 4tą po południu odwołana.

Z Łomży dnia 30. Września. Konfederacya Łomżyńska pod Laską JW. Drewnowskiego Srolnika teyże Ziemi Orderu S. Stanisława Kawalera zaczęta i zakończona odebrawszy pieniądze za prowianty dla woysk Rosyjskich z teyże Ziemi wydane, oraz zebrawszy pieniądze od Kommissarzow prowiantowych za prowianty do woysk Litewskich, w czasie ich przechodu przystawione, też pieniądze obrachowawszy, i w preporcyą na Dymy rozłożywszy, one do szeląga obywatelom i mieszkańcom teyże Ziemi, przez Konsyliarzów i Kommissarzów na to do Powiatów wyznaczonych rozdać rozkazała. Zachowując tę sprawiedliwość, ażeby pieniądze dla włościan nie do rąk Possefzorów, ale do rąk Woytów na wsie, za kwitami tychże Woytów, iako ich własność oddane były. Grzeczny zaś i adiudykata Sądowe, przez cały przeciąg Konfederacyi zbierane, z których żaden z Konsyliarzów szeląga nie brał, opłaciwszy z nich Officyalistów Konfederacyi, resztę na ubogich i klasztory oddać dysponowała. Co wszystko przed rozwiązaniem teyże Konfederacyi Łomżyńskiej jest wykonane i skuteczzone.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 1. Października. Eskadra Lorda Howe z 24. okrętow liniowych złożona, ruszyła pod żagle, za którą inne 8. okrętow liniowych zaraz miały puścić się na wysokość morską.

Siła znaczna, która ma niezwłocznie do Indyi Wschodnich, przedsięwziąć podróż, składa się z 17. Regimentow zawierających 12. tysięcy woyska. Jest nadzieja, że ci żołnierze z owemi, co na tamiecz-

nych już się znajdujących brzegach, wspólnie złączeni, dość będą zdolni opanować wszystkie w Indyi francuskie wyspy.

Gdy P. Fox z przyjaciółmi swymi mocno przeciwko teraźniejszej wojnie biją na ich niesprawiedliwość tęgiemi narzekając wyrazy: Brat jego znaczne okazuje talentów i męstwa swego dowody waląc w Europie ucierając się z nieprzyjaciół W. Brytanii; a gdy P. Grey młody na niesprawiedliwe postępowanie przeciwko zdrowej polityce narzeka, co on w zdobyciu Wysp obcych upatruje; Ojciec jego całą swą umiejętność wojenną ku temu obraca, iżby nieprzyjaciele Anglii najsukuteczniej porażeni byli.

Podług dworskiej gazety Lord Hood d. 1. t. m. donosi, że 750. francuzów posunęło się ku Toulon. Kapitan Elphinstone, kommandant fortecy Malgue zaszedł im z 300. Anglikami i 300. także Hiszpańskiego żołnierza, odpędził, zdobył ich artylleryą, amunicyą, i 2. chorągwie. Nasza strata składa się z jednego Oficera Angielskiego, 3ch zabitych Hiszpanów, i 16 ranionych.

BELGIUM.

Z Bruxelli dnia 29. Września. Podług listów z Paryża, Król Sardyński znajduje się na czele wojsk sprzymierzonych przed Nizza, dla oblężenia miasta tego lądem, gdy tym czasem eskadra Neapolitańska z morza go atakować będzie. Jednakże Generał Kellerman przeciął Pismonczykom dalsze posuwanie się do Sabaudyi, i w wąwozach przy Maurienne znacznie ich poraził.

Berneron i Thouvenot Generałowie Francuzcy więci tu są w areszt. Mniemają, że wpłatani są w spisek Demouriera.

Xże Stadholder znowu z Gand, przejrawszy Rzeczypospolitą Hollenderską wojska, do Hagi powrócił. Wielu przed jego z obozu wyjazdem Officerów do aresztu pobrano.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 28. Września. Pisze Réverchon z obozu de Limonay pod Lugdunem dnia 17. t. m. że statowisko nazwane de Latour wzięte jest Lugduńczykom. Znaleziono tam 500. Flint i 4. armaty. Z innych też mocnych oszańcowani zagnani są aż w mury swoje ciż Rokoszanie.

Port nazwany de Cotte miał być Hiszpanom oddany. Spisek jest odkryty. Sędzia pokoju, i kommandant fortecy wzięci są w areszt i z 19. innemi do Montpellier zaprowadzeni. Wydała się zdrada, gdy przeięto list pewnego nazwiskiem Rigau, który do Agde pisał w następujących wyrazach: „Mój przyjacielu! Rzeczpospolita jest f—e. Jużemy do mety, zamiarów naszych doszli. Ogłosiliśmy Ludwika „XVII Mamy nadzieję, że i wy niezadługo pójdziecie za tymże przykładem. Szczęśliwość wasza „na tym, ieśli się nie będziecie Hiszpanom opierać.” Kapitan tego statku, co wiozł listy, miał podobnych 547. z których wiele tajemnic odkryto.

Rada wykonawcza donosi Konwencyi, że Generałowie Houchard, Landremont i Schombourg są złodzieńmi, i w areszt wzięci. Na mieyscu Houcharda brat okrucieństw sławnego Jourdan, nad pułnocnym zaś woyskiem Delmas po Generale Landremont, a przy Renie Moraux nad Mozellą po Schaumbourg obiał komendy.

Na te tak nagłe odmiany wiele w Konwencyi i Zgromadzeniach innych powstało narzekań. Barrere przed Konwencyą broni Deputacyą bezpieczeństwa publicznego, za takowy postępek, opowiadając przyczyny zrzucenia Houcharda, iż mając pod swą komendą 30. tysięcy woyska, mógł Anglikom pały przeciąć, i w morze ich wegnąć, ale czy przez grubą nieumiejętność sztuki wojenney, czy przez zdradę podobną do Dumouriera, woysko swe na trzy kolumny podzielił, które znacznie oprócz pod Honssooth

są porażone, lubo nieprzyjaciela do szczytu znieść by powinny.

Gdy *Barrere* przestał mówić, *Prieur* donosi, że Generał *Dégouville*, za to, iż niedość filnie ostatnią straż nieprzyjaciół atakował, i że opuścił *Menin*, złożony jest z Generalstwa.

Generał *Quétinau* zamknięty jest w Opactwie dnia 24. Wrześ: z rozkazu Ministra wojennego *Bouchotte*.

Generał *Menou* przyzwany jest do Paryża. Mniemają, że do wojska niepowróci.

Pani *du Barry* (ślawna na teatrze świata za Ludwika XV.) z wielą służącymi obojczy płci w *Lucienne* aresztowana. Tę do więzienia Stey Pelagii zaprowadzono. Nie mało u niej złota i srebra miało się znaleźć, które do mennicy oddać kazano.

Macocha Pethiona lat 56. mająca na śmierć skazana i 25. Wrześ: ścięta, za gadanie przeciwne teraźniejszej rewolucyi.

Kommissarze *Bodeau* i *Isabeau* donoszą pod datą 24. Września:

Bordeau napelnione Arystokratami. Cale tam nie dbają na Konwencyi Narod: dekreta. Wszystkie listy i w powszchności wszystkie papiery z Paryża nadesłane ściśle przetrząsają. Same tylko na Konwencyą miotające potwarzy są rozgłaszane. Patryotow, o których tylko wiadomość powezmą Malkontenci, niemilościernie traktują. Gdy kto wspomni o Górze, czyli Jakobinach, zostaje w niebezpieczeństwie utraty życia. Przed ratuszem 12. armat wytoczonych stoi, i tyleż na drugim placu. Ogłosiliśmy proklamacyą, ale bez skutecznie. Port bez obrony. Głosne wszędy gadanie o bliskim iego nastąpić mającym poddaniu Anglikom. Nawet pytania słyszeć się dać na ulicach: Czy nie Anglika witam? Przenieśliśmy się z *Burdegali* do *Reolle* patryotycznego miasta. Staramy się, aby wygnali Obywatele z *Bordeau* niejakiego *Lavauguyon*, tegoż samego, co poburzył umysły w *Toulonie*, a teraz jest a nich Przewydzentem *Korde*

lirow, lecz dotąd uśliowania nasze daremne. Namową chcieliśmy co wskurać, musiemy odtąd uśać się do mocy.

Po przeczytaniu takowego listu, Konwencya dekretuje, aby Deputacya ocalenia o stanie miasta i portu *Bourdeau* uczyniwszy dokładny rapport, nayrychley skuteczne podała środki zabiec tak fatalney zarazie.

W kilka dni po tak smutnych doniesieniach, weselsze z tegoż miasta wiadomości. Twierdzą, że się już w *Bourdeau* znacznie burza zmniejszyła, że naczelników *Rokoszy* poimano, i dawny wrócił się porządek. Trzeba jednak na to potwierdzenia, ponieważ rapport o tym do Konwencyi Narodowej nie nadesłany.

Na Seßyi Jakobinów doniesiono, że Królowa znacznie cierpi w więzieniu. Nogi tak ma nabrzmiałe od wilgoci, że prawie z miejsca ruszyć się nie może. Jeden z żołnierzy, których *Zandermersom* zowią, taką był litością nad przykrym iey losem zdjęty, że szedł do Zgromadzenia *de la Commune* prosząc, aby dano iey niešťczęściu folgę iaką, a przytym uśilnie żądał, aby mu dozwolono tey okropney sceny nie być świadkiem. Dway więc Kommissarze udali się do więzienia *Conciergerie*, i pytali Królowey, czyli by niepotrzebowala czego? Odpowiedziała, nic. Ale *Zandarm* rzekł: alboż nie widzicie co ona cierpi? Mieycieź nad nią litość. Mówią, że nie nastąpiła ieszcze odmiana żadna, lecz wspaniały ów żołnierz, w arefzt wzięty. Postanowienie *de la Commune* tyczące się stołu w *Temple* niewolników, uskutecznione iešť 23. Września. *Hebert* następujący dał o tym rapport: Młody Ludwik i Guwerner iego *Symon* przywykli już do skrzętnego pokarmu, ale siostra iego i Elżbieta, bardzo na to ubolewały. Dawano im ieść na faian-sie i frebrze, teraz dano serwis cynowy, i kamerdynera onych nazwanego *Tison*, odprawiono. Znalazły się u Elżbiety dwa pakiety zawierające po 40. Lul-

dorów. Mówiła, że dano iey schować dnia 10. Aug: 1792, które wprzód złożone były u Xżny *de Lamballes*. Odebrać i złożyć te pieniądze u Sekretarza *de la Commune* kazano. Pod czas teyże Sessyi nastąpił rozkaz, aby pościel i suknie *Ludwika XVI.* na placu *de Greve* spalone były.

Marzałek *Luckner*, mówią, że arefztowany w *Straßburgu*, i do Paryża przyprowadzony będzie. Ten Generał domagał się, aby mu 36. tysięcy pensyi wypłacono. Dawno iuż należało, rzecze *Cambon*, aby przed kratkami był stawiony *Luckner*. Gdy trzeba iest, pić i brać swoją pensyą, *Lukner* żyje, ale gdy idzie o to, aby z postępowania swego dał Rzepltey sprawę, nie masz go na świecie. Dodsie *Marlin*; W roku ieszczcie przeszłym naznaczony był *Lucknerowi* za mieszkanie Paryż, a Deputacya wojenna miała zlecenie, aby to uskuteczniła. Konwencya dekretuje, aby pensya *Lucknera* zawieszona była.

Obywatelka *Lacombe*, Naczelniczka Towarzystwa Niewiašt Rewolucyinych, w arefzt wzięta. Aktorowie Teatru *du Vaudeville*, także są w więzieniu. Zadaia onym, że grali sztuki niektóre przeciwnie *Patriotyzmowi*.

Rachuiąc z posiłkami razem woysko Rzepltey *de la Vandeé* ma ludzi około 400,000. Royalisci twierdzą, że 100,000. swych liczą.

W Paryżu teraz 310. kuźni, w których dzień i noc około robienia broni pracują.

Znowu rozruch znaczny w Departamencie *la Lozere*. Dowódzca *Rokoszanów* zowie się *Markis d'Appeller*.

Niezgoda między Obywatelami *Danton* i *Roberespierre* do najwyższego posuwa się stopnia. Pierwszy nie bywa na sessyach Konwencyi, ani u *Jakobinów*, i wielkiego człeka figuruje; drugi żyje całe na osobności. Najął sobie mieszkanie i stoł u iednego *Stolarza*.

Poſtanowiono w *la Commune*, aby wszystkie żelazne kratki z Kościołów wzięto, i na broń przerebiono.

W mieście *Amiens* w *Pikardyi* o mil 28. od Paryża, wielką liczbę Osob w areſzt pobrano, między któremi nieiaki *Cray*, czyli *Grey* członek Parlamentu Angielskiego, ſzwagier Xcia de *Cumberland*.

Mamy w Magazynach naszych około 6. millionów łokci płótna dla woyska. Na pierwszy Oſtober będziemy gotowych mieli 80,000. sukien zwierzchnich, 155,000. kamizelek, 20,722. płaszczow, 136. tysięcy ſpodni, &c.

Dnia 25. Wrzeſ: na wniosek *Thuriota* Konwencya Narodowa ſtanowi, aby Deputacya inſtrukcyi publiczney codzień kazała drukować, i po mieyscach wſzytkich przybierać bohatyrſkie dzieła Francuzow, i aſnie wykładając prawidła moralności i cnot Republikańſkich, aby to ſłużyło za naukę, i zachęcenie ludowi Rzpłtey.

Kommiſſarze *Louaſſeur* i *Bentabolle* nadeſtali długi rapport o klęskach woyska północnego. A ten ieſt w treſci następującej:

Straty przez woyska Rzpłtey odnieſione pod *Quesnoy* i *Cambray* zniszczyły wſzystkie korzyſci uſzyſkanych zwycieſtw pod *Dunkierką* i *Menin*. Muſieliſmy całe woysko wſtecz zacofnąć, aby Cesarſcy dalej ſię w głąb naszego kraiu nie zaciekli. Jeſzcze nam trzeba poſiłkow ze 40. przynamnney tysięcy piechoty i iazdy. Przybywające tu Dywizye mało znaczą. Bez broni są i ammunicyi. Woysku brakuie na pierwſzych do życia potrzebach.

Konwencya Dekretuie, aby wſzystkie odtąd ſprawy ſądzone były bez żadney zapłaty Obrona ſtowna tylko będzie i proſta. Deputacya prawodawcza układa plan do tego ſtoſowny.

Stawa Dekret, aby Nauczyciele, którzy odtąd odważą ſię dzieci rozgami ſmagać, iako za wyſtępek przeciwny moralności, naysurowiey karani byli.

Biskup Konfitytucyjny *de Perigueux* stawiając przed Konwencyą Narodową młodą swą oblubienicę, Reprezentanci ludu! rzecze: Patrzcie na prawdziwego Republikanina, który pierwszy w Dyecezyi swojej powierzył rząd Parafii Oycem Familii, i sam siebie policzył w klasie generalny Obywatelów, biorąc za żonę tę ubogą i cnotliwą Obywatelkę. Prezydent i wielu Deputowanych dałą braterskie tak nowożeńcowi ucałowanie, iako i oblubienicy jego.

Konwencya Narodowa pensyi wyznaczyła Biskupom po 6,000. Liwrów.

H O L L A N D Y A.

Z Hagi dnia 38. Wrzes: Dekładny rachunek straty naszych w bitwach dnia 12. i 3 niedaleko *Dunkierki* jest następujący: Officerow zabitych 18. a żołnierzy 13. Ranionych zaś Officerow 46. a żołnierzy 399. W niewolą przez Francuzow zabranych Officerow 33. a żołnierzy 864. do których dodać należy cały Batalion *Hohenlohe*.

Stan zdrowia Xcia Fryderyka d'Orange nie jest już niebezpieczny, gdy zwłaszcza wydebyto z rany kulę ową, która znaleziona w obwodzie srebrnego drotu od szlify oderwanego, obwinięta. Postrzeżono małe kości oderwanie, którą też wyięto.

Potwierdza się wiadomość, że *Paoli* uzbroid *Korsykę* przeciwko *Francyi*. Rzplta same tylko następujące trzy miejsca jeszcze ma w swej mocy: *Bastia*, *St Fiorenzo* i *Calvi*.

Oyciec Święty postanowił stale utrzymywać wojska 9,000 piechoty, 2,000 jazdy i 1,000. artylleryi.

Piszą, iakoby liczba Generałow od początku teraźniejszey wojny aresztowanych, zrzuconych, i exekwowanych wynosi do 90. osób, lecz takowa zdaje się być zbyt liczna.

Piszą z *Rygi*, że wiadomości rozslane w publicznych papierach o minach Syberyjskich zupełnie zatopionych, i o 800. domach w *Orel* spalonych jest zmyślona.

Z Frankfurtu dnia 3. Paźdz: Dziś Król Jmć Pruski w komitywie Xcia de Nassau Siegen i Marquisa Luchesini do swych kraioiw ztąd odiachał.

Twierdzą, że Król Pruski zcią kampanią chce nazywawiey popierać, dodają nawet, że 25. tysięcy woyska świeżego w tym zamiarze do Renu ma bydz wyflanego.

Dnia 24. t. m. Xiążę Ludwik Ferdynand Pruski przyszedłszy do zupełnego zdrowia wyiechał z *Manheim* napowrót do armii. Młody Xiążę *Montmorency* umarł tamże od ran w batalii d. 18. i 19. odniesionych. Przy generalnym attaku skombinowanych woysk przez Francuzow na dniu 12. t. m. posunęło się do 7,000. Francuzow naprzeciw *Merzig* i *Besseringen*, ale od Cefarskich wyparowani są ze strata 200. w zabitych i ranionych.

Z Hombourg w Xięstwie Błpontyńskim d. 26. Wrześ: Miasto nazwane *Stary Brisac*, które zawierało 577. domow, 4. Klasztory, wielki szpital, i niektóre inne budowy publiczne, iuż są w gruzach pogrzebione. Mieszkańcy, których tam 2,700. liczono, tylko 15. wozów z rzeczami swemi uratowali. Wiśniacy liczniey coraz się zbierają dla oparcia się *Carmagniolom*, czyli *Jakobinom* tu maszerującym.

List z *Nieuport* donosi, że 16. tysięcy *Carmagniolow* uśiłowało znowu do Flandryi wkroczyć, ale *Austryacy*, *Anglicy*, i *Hollandrowie* spiesźnie zabieгли temu filny dając odpor. Cofnęli się zatym Francuzi ku *Maubeuge*,

Sprawdzi się teraz, co nie raz powtarzał *Charost Balthune*, że albo na tronie, albo na teatrze katowśkim umrze, bo iuż poimany, właśnie gdy umknąć chciał do Anglii.

Długo wiadomości żadney nie było o Panu *Egalité*, co się z nim stało w *Marsylii*, teraz nayspewniejszy listy donoszą, iż się zawsze znajduie w tym mieście, ale nie piszą, iak się też obchodzą, tak z nim, iako i z całą familią *Bourbonow* tam zostającą.

Z *Bliestcastel* d. 30. *Wrześ*: *Graf Kalkreuth* zbiwszy Francuzów przy *Ennheim*, i zapędziwszy ich za *Saar*, zdobył dwie ciężkie armaty. Sasi 4ch tylko mieli ranionych. Z *Pruskich* zabity *Generał Wegerer*. Raniony *Pułkownik Graffenberg* ciężko, a 3ch *gemeynow* lekko.

Od wyższego *Renu* dnia 30. *Wrześ*: Jeśli forteca *Landau* nie zostanie zdobyta przed zimą, tedy kwatery Pruska na granice Francuzkie przeniesie się. W nocy z dnia 25 t. m. *Xże Waldeck* zdobył baterią francuzką przy *Beibelroth* z całemi bagażami, zabrał 5. armat, ze 100. *Patryotów* ociu wziął w niewolę, resztę w pień wyciął. — Francuzi grożą wpadnięciem do Niemiec przez okolicę *Buseler*, ale *Kanton Bazylejski* w dobrym jest stanie dania odporu, gdzie garnizonu liczą 6,000. który ma być pomnożony do 13,000. — *Poczmajster* w *Hünningen* kazał donieść *Pocztamtowi* w *Bazylei*, iż ma rozkaz wszystkie z zagranicy listy do Francyi ordynowane, przesać do *Paryża*.

Z głównej kwatery *Pont-sur-Sambre* dnia 30. *Września*. Dnia 29 t. m. przebedziła armia w ociu kolumnach po niżej i wyżej *Maubège* przez *Sambre*. 4ta kolumna zatrzymała się przy *Bitigny*, dla opasania *Maubège* z lewej strony *Sambre*. Nieprzyjaciel pomimo tegiey swojej kanonady ze wszystkich małych pozycyi wypędzony został, i tak odparty, że cały oboz przy *Beauchamp* i *Jeumont* z 11. armatami i wielą amunicyi w nasze się ręce dostał. W zabitych i rannych mieliśmy 50. ludzi, nieprzyjaciel kilkaset ludzi stracił, a z nich 200. niewolnika. Dla tego *Maubège* teraz i oboz przed nim oszańcowany całkiem zamknięte.

Z *B.pontu* d. 27. *Wrześ*: Wczoraj *Generał Kalkreuth* kazał atakować oboz przy *Bliestcastel*, i dobył go po dwugodzinney kanonadzie. W tym momencie odbieramy wiadomość ważną, że Francuzi dziś po południu opuścili *Hornbach*, i oboz przy *Schweigen*.

DODA.

KORRESPONDENTA KRAIOWEGO Y ZAGRANICZNEGO.

W^o Wtorek dnia 22. Października 1793. Roku.

OSTRZEZENIE.

W Korrespondencie pod Nrem 83. na sessyi seymowej 7. Paźdz: w którym był cytowany głos J. K. Mei w materji Ecatu liczby woyska ustanowić się mającego, i wyrazy w nim, że choćby Polska miała nie tylko 30. tys: ale i 100. woyska, ta liczba do odporu otaczającym Mocarstwom byłaby niedostateczną, winniśmy dla rzetelności cytacyi tegoż głosu poprawić mylne wyrazy: Gdyż Król Jmć w swym głosie na teyże sessyi wianym mówił o liczbie 30. tys: iakoby do odporu skutecznego niesposobney, nie zaś o woysku 100. tyśięcznym.

Reszta Konstytucyi pod tytułem: *Ustano- wienie Kommissyi do rozsądzienia Sprawy upadłych Kraiowych Bankow.*

Po skończoney Długow wszelkich *respectiv* każdego Banku likwidacyi, i po oświadczonym przez Sąd nie piszącym się, i nie stawiającym Wierzycielom w Prawach ich upadku, iak tylko malsa, która tyle gotowizny zbierze, iżby na wypłacenie wszystkim oblikwidowanym Wierzycielom, część iaka na Ratę ich pretensyi z zebraney gotowizny była, okaże się, takowa część, iak prędko i wiele razy, o tym Administracya Kommissyi doniesie, natychmiast kredytorom wszystkim, *in vim* ich pretenlyi wypłaci każe. Wotowanie w tym Sądzie, sposobem dla Trybunałów Konstytucyą 1768. roku przepisany odbywać się ma. Prezydujący równość zdań rozwiązywać będzie. Pisarza Szlachcica ośiadłego (który *cum voce consultiva* zasiadać ma) Kommissya obrawszy, przysięgę niżej przepisaną od niego odbierze, Pisarz zaś Subalternow do swoiey pomocy potrzebnych przybrawszy, za nich odpowiadać powinien. A Kommissya pensyą przyzwolą dla Pisarza i Subalternow w proporcycy pracy oznaczy. W przypadku nie przyjęcia Funkcyi, lub śmier-

ci którego bądź Kommissarza, bądź z stanu Szlacheckiego, bądź z stanu Mieyskiego, Władza wykonawcza innego obierze. W przypadku nawet nie Nominowania Kommissarzów Zagranicznych od któregokolwiek bądź Dworu, Kommissarze Polscy Bzieło rozpocząć i oneż kontynuować mają, dla zapewnienia zaś Kompletu, Władza wykonawcza na mieysce Kommissarzów Zagranicznych nienominowanych, w teyże liczbie Kommissarzów Polskich Szlachtę nominować będzie. Interes ofobisty, którego Kommissarza do Sądu przychodzący, ile razy zachodzić będzie, do decyzyi onego, podług Praw Kraiowych należeć niepowinien. Także występki ofobisty, którego Kommissarza w tym Sądzie wydarzony, w tymże Sądzie rozpoznany i ukarany będzie, Sąsiedzkiego zaś Kommissarza po rozpoznaniu wszelkich dowodów, do własnego Kraiu po kary odeszle. Beśpieczeństwo Sądu tego iak najmocniey waruie się, i kōdzy wykraczający i gwałt przynoszący ofobie Sąd ten składający, wedle Praw w tymże Sądzie, sądzony i karany bydź ma. Interessa iednego Banku względem drugiego, preferencyi mieć nie mają, lecz równy względem każdego Banku postępowania, przepis uczyniony i zachowany będzie. A lubo po gorliwości UU. Kommissarzów spodziewamy się, iż ta ważna praca z iak największą pilnością ciągle i bez limity odbywana będzie, chcąc przecieź pewny koniec Sądowi temu oznaczyć, ukończenie onego od rozpoczęcia Aktu naydaley do czasu przyszłego Seymu Ordynaryinego, determinuiemy, a Ur. Pisarz Sądu tego, co dzień prezencją każdego z Sędziów zasiadających tak Polskich, iako Zagranicznych zapisywać powinien. Kommissarz Polski oddalać się nie może, chyba za zewoleniem Izby, i to dla ważnych przyczyn, na czas zaś oznaczony stanąć koniecznie winien, od czego sama tylko prawdziwa choroba uwolnić go może, którey rzetelność na pierwszej zaraz Sessyi po swoim przybyciu zaprzyśiadz ma. Tym więc sposobem całą takową sprawę, i wszelkie w niey zachodzące trudności, kwestye, przypadki formalnością w Sądach *Ultima Instantie* używaną, udecydowawszy, nie nietkniętego, i rozwiązanego nie zostawiając, za użyciem wszelkiego rodzaju dowodów, skutecznie i ostatecznie, bez żadney apelacyi rozstrządzą i zupełnie załatwią. W przypadku nieprzytomności Prezydującego, Kommissarz Polski z stanu Szlacheckiego pierwszy *in ordine* po nim idący, mieysce iego zastąpi; w celu zaś aby czynności teyże Kommissysy każdemu były wiadome, chcemy, iżby Protokół takowy nikomu do przejrzenia nie był zbronnny; a każda Rezolucya Sądowa

Kredytorów i Dłużników interesująca, do Publiczney wiadomości podana została.— Rota Przyśięgi dla Prezydnującego i Kommissarzów, tak Kraiowych iako i Zagranicznych:

Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu w Trócy S. Jedynemu, iż będąc wyznaczonym na Kommissarza do Sądu niniejszego, podług Boga, Prawa i sumnienia dowodów słon sądzić, słon wszelkich wniosków słuchać pilnie będę, bez żadnego względu na bogatego i ubogiego, Przyjaciela i nieprzyjaciela, Obywatela i Przychođnia, przyjaźnią, ani nienawiścią, łaską, ani nadgrođą, promocyą, ani obietnicą, prośbą, lub instancyą uśną, albo listowną, uwodzić się nie dam, podarunków, darów i obietnic iakichkolwiek bądź, i od kogo bądź, tak w czasie terażniejszey Funkcyi moiey, iako i po tey skończeniu, z przyczyny teyż Funkcyi obiecanych, nie wezmę i nieprzyjmę, i owszem tentującego mnie w tey mierze kogożkolwiek bądź, wydam i Sądowi doniosę, owo zgoda wedle sumnienia, sprawiedliwości i Prawa zachowam się, tak mi Boże dopomoż i niewinna Syna Jego Męka.— Rota przyśięgi dla Pisarza:

Ja N. przysięgam Panu Bogu Wszchemogącemu w Trócy S. Jedynemu, iż siadając w Sądzie niniejszym cum voce consultiva, według Boga, Prawa, i sumnienia, radzić będę, dozor iak nayspilniejszy wszelkich Akt, Papierów, Protokółów, dzieł Sądowych i wszelkich Archiwów mnie powierzonych, mieć będę, Kontrowersye słon i dowody wszelkie w Sądzie złożone, konnotować nie omieszka, Ekstrakty rekwirującym, niezwłocznie i rzetelnie wydawać będę, a kontentuiąc się wyznaczoną dla mnie, i dla Subalternów od Sądu Pensyą i nadgrođą, żadney inney od nikogo wymagać, i żeby ta od Subalternów moich wymagana nie była, przestrzegać będę; wierności w osobach Subalternów przestrzegać nie omieszka, sekretu Izby nie wydam, tak mi Boże dopomoż i niewinna Syna Jego Męka.

Do tey Kommissyi za Kommissarzów przez Nas Króla nominowani: Ur. Raczyński Ex-Marszałek Nadworny Koronny Prezydnujący. W. Olsoliński Kasztelan Podlaski. UUr. Starzeński Starosta Brański. Zakrzewski Chorąży Poznański. i Sędzia Ziemi Warszawski. Mieczkowski Starosta Rabsztyński. Xawery Działyński Kawaler Orderów Polskich. Józef Szwykowski. Karol Antoni Ulsarzewski Szambelanowie. Cypryan Sawiński Metrykant Koronny.— *Z Stanu Mieyskiego* Szlachetni Satler, Michler, Kortun.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Kazimierz Nałęcz z Raczyna i Mołofszyna Raczyński, bywalszy Marszałek Nadw. Kon. Orderów Polskich Kawaler, Pro-wiem Seymu teraz trwającego Extraordynaryjnego Grodzień-skiego, do Komisysy upodłych Banków wyznaczony Prezes.

Na mocy Prawa Seymu teraz trwającego nadzwyczajnego Grodzieńskiego przyzwolicie ogłoszonego, i przez łasiedzkie Dwory *respectivé* Ich Krajów przylet-go, będąc zupełnie upoważniony do czynności ni-żey wyrażoney, obwieszczam, i do powszechney wia-domości podaję wszystkim Wierzycielom Uur: *Prota Potockiego, Potra Töppera, Fryderyka Kabryta, Karola Szultra, i Dawida Haislera*, ich dłużnikom, iako też im samym i ich kompanistom, tudzież iakikolwiek związek lub interes z upadłymi Bankami mającym; Iż z przepisu rzeczzonego Prawa wyznaczona Kom-issysa tu w Warszawie od daty niniejszego obwie-śczenia za Niedziel szóst, to jest dnia drugiego mie-siaca Grudnia w roku teraz idącym w komplecie przez Prawo wymienione przepisany Jurysdykcyą swoją Sądową zafunduje i rozpocznie: Na którym terminie, tak wyrażeni Bankierowie, ich kompanisci, oraz wszyscy związek mający, lub interesowani, ia-ko też Wierzyciele i Dłużnicy mają upadłych Ban-ków w krajach Rzeczy Polskiej mieszkający, a zaś Zagraniczni od daty niniejszego Obwieszczenia za tygodni ośm, to jest dnia szesnastego miesiąca Gru-dnia w roku terażniejszy przypadaącego stawić się sami przez siebie, lub przez swoich dostatecznie umo-cowanych Plenipotentów są obowiązani; którzyby zaś stawić się zaniedbali, z nakazu Prawa zaocznie są-dzeni będą. Aby zaś to uwiadomienie do powsze-chney każdego doszło wiadomości, one ręką swoją podpisane, Pieczęcią rodowitą stwierdzone, w Księ-gach Ziemi Warszawskiej oblatowane, do Gazet Pu-blicznych krajowych i Zagranicznych podaje się. Dan w Warszawie d. 21. miesiąca Października 1793. R.

K. Raczyński K. O. N. (L. S.)

Z *Warszawy* d. 22. Paźdz: Mówią tu powszechnie, że Król Pruski miał stanąć w *Łowiczu* dnia dzisiejszego. Przynajmniej zapewniają przybywający ztamtąd o przygotowaniach na przyjęcie tego Monarchy. Dokąd wyiachali z *Warszawy* Xże Jmć Prymas, JX. *Rybiński* Biskup *Kujawski*, X. *Szembek* Koadj: Biskup: *Płockiego*, Xże *Radziwiłł* Wwda *Wileński*, JP. *Unruh* Sfta *Hamersztynski* i wielu innych.

ANGLIA.

Z *Londynu* d. 4. Października. Eskadra Admirala *Howe* przymuszona od przeciwnych wiatrów, (które od brzegów mocno wieją *Francuzkich*) znowu się do *Portu Torbay* wrócić. Rozruchy odnowiły się w *Bristol*. Dnia 29. 30. Września, i 2. Paźdz: najburzliwsze były. Dnia pierwszego zaraz po ogłoszeniu Proklamacyi nazwaney *riot act*, wielki wszczął się tumult. Żołnierze strzelać zaczęli. Zabity jeden z Obywatelów, kilku ranionych, i 10. Osob aresztowanych zostało, ale ci prędko uwolnieni. Drugiego dnia zebrano się około 2,000. ludu. Znowu czytany akt, ale skończyła się niespokojność na tym, że kilku nayszapalczywszych podżegaczów schwytano, i osadzono w więzieniu. Trzeciego dnia zgromadziło się około 12. tyś: Osob, gdy przeczytano jeszcze raz akt ów, a lud okrutny zaczął tumult wszczynać, na powietrze dla postrachu wprzód strzelano, co gdy żadnego nie sprawiło skutku, przymuszona była *Milicya* z nabitych *flint* palić. Jakoż 15. Osob zabitych, a ranionych około 50. zostało.

Pobudka tego rozruchu była wymagana składka na postawienie mostu. Lud jest mniemania tego, że wybrane pieniądze tak są wielkie, iż na kilka już mógłby takowych wystarczyć mostów. Jest nadzieja, że się to wkrótce uśmierzy.

Podług listów z *Madras* 4. Maja, *Francuzcy* *Nacyonalni* *Kommissarze* przybyli do *Pondichery*. i z wielą uroczystościami zaszczepili *Drzewo Wolności*.

Pogłoska od dwóch miesięcy rozchodząca się o mającym nastąpić niby Kongressie w Hadze względem Pokoju, całe bez fundamentu. Zamiar Mocaów sprzymierzonych za Monarchią we Francyi nieodmienny dotąd

W *Bristol* spokojność znowu przywrócona, skoro Kommissarze mostowi publiczne ogłosili rachunki swoje względem przychodu i wydatku.

Dnia 1. Paźdźier: przybyła do *Portsmouth* pod eskortą 5ciu liniowych okrętów reszta floty Admirala *Gardner* z *Jamaiki* składająca się z 100. żaglow.

Podług najpóźniejszych listów z *Toulon*, udecydowano opuścić forpocztę przed miastem nie stykającą się z linią defensywną, lecz wprzód nim to do skutku przyszło, 5.000. Republikanów opanowali forpocztę przy której akcyi ze 400. Hiszpanów, i 150. Royalistów broniących miejsca, 35. padło trupem, 22. ranionych, 16. niedorachowanych.

BELGIUM.

Z *Bruxelli* d. 4. Paźdz: Dostrzeżono tu u nas iednego Francuzkiego Emigranta iako szpiega utrzymującego ważną korespondencyą z partya panującą w Paryżu.

La Sonde najpoufalszy przyjaciel *Dumouriera*, 27. t. m. przeprowadzony z swego mieszkania do *Antwerpii Citadelli*.

Donoszą z *Paryża*, iż Królowa z więzienia *Conciergerie* znowu do *Temple* przeprowadzona.

NIE M C Y.

Z *Brandenburgii* 30. Września. Za przybyciem tu d. 24. tego mies: Kuryera od woyska nad *Renem*, dowiedziano się wkrótce, że Król uda się w podróż do nowych swoich krain *Prusami Południowemi* nazwanych. Ta pogłoska zupełnie się potwierdziła. Król Jmé wyjechał przez *Frankfurt nad Menem*, *Erfurt*, *Lipsk*, *Frankfurt nad Odrą* ku granicom Polskim. Wydany jest rozkaz do najwyższej Regencyi Śląskiej, aby za pierwszym oznajmieniem gotowe było wojsko

sko do marszu, równie też oznaymiono, aby niektóre Dywizye wschodnich Prus także były w stanie ruszenia, dokąd ordynanse wskażą. Regimenta prócz tego Infanteryi; które formułą Garnizon Berliński i Regiment Xiążęcy w Potzdamie stojący, powinny ekwipażę mieć w gotowości iak do marszu. Twierdzą, że 32. bataliony, i 70. szwadronów, które mają składać nowy korpus; oczekują dalszych ordynansów. Polityka nie pozwala jeszcze odkryć, iakie są pobudki tak niezwyczajnych przygotowań. (*Gazeta Leydeyska*). Taż donosi, że niezgoda, która się wszczęła między Generałami Hollenderfskimi, i Generałem Bsaullieu, z okazji przegranej dnia 13. Wrześ; wszczęta, po przyjacielsku zakończyła się.

Król Pruski nocował 30. Wrześn; w *Frankfurcie nad Menem*, z kąd podróż swą prosto ku Poznaniowi obrócił. Przed swoim wyjazdem od wojska nad Renem, znajdował się ten Monarcha pod czas bitwy dn. 26. gdy Generał Kalkreuth Francuzów z twierdzy *Blißcastel* wyrugował, przymuszając ich nawet z obozem tam rozłożonym, cofnąć się ku swym granicom.

Z *Wiednia* dnia 5. Paździ: Kommissya we Lwowie skupować będzie na 100,000. korcy owsa, które do Jarosławia zwiezione, Sanem do Gdańska transportować będzie. Z kąd prześłanie dalsze do *Ostendy* wezmie na siebie Cesarzski Kommissarz.

Drukuje się *Mów seymowych część druga*. Kosztuje na prenumeratę razem z pierwszą częścią Złt: 9. Na sztuki, każdy puł arkuszek po srebrnym groszu.

Wyszedł z druku teyżę tegiey części początkowy numer, który w ciągu poprzednich iest 45. zawiera *Mowy JPP. imo. Ankwizy Krakowskiego 2do. Gostawskiego Sandomirskiego 3tio. Mikoriskiego Wyszogrodzkiego 4to. Szydłowskiego Płockiego 5to. Karckiego Płockiego 6to. Gałęzowskiego Lubelskiego Połtów d. 17 Lipca mianę.*

D O N I E S I E N I A

Podaje się do wiadomości, iż przejeżdżający JP. Jakób Frantz uprzywilejowany i wyexaminowany w St. Pctergbur-

skim Cesarzko Medycyny Collegium, oświadcza się swoją zdolnością, co do Nagniotek i Stryżnia, które w kilka minut tak sposobnie i bez bólu powyбира, że wraz też można śmiało wdziać Trzewiki lub Bóty nieuznając żadnego bólu.

Przedaje też do tego sposobu Spirytus, jeżeliby odnawiała się jaka twardość, tym aby raz posmarować, natychmiast niknie i goi.

Znosząc zaś wszelką obawę Pacjentów, oświadcza iż każdej osobie żądającej, złożyć jest gotów świadectwa od Kraiowych i Zagranicznych osob wydane, o doznaniu niezawodnych skutków jego z Profesysy zapewniające. Mieszka przy ulicach Nalewki i Nowolipki zwanych w Kamienicy narożney JP. Hett Stolarza Nro 2376. sytuowaney.

Pawelek Forys wzrostu małego, lat młodej 19. głowy kędzierzawey włosow czarnych, i łozek postylnon nieco słusznierzsy, tyleż lat mający, krępy, włosow rudawych w kożuchu białym skradiszy staennym piasecz biały, surdutów siłowych dwa, koletów popielatych rasą pasową podszytych dwa, raytuzow tegoż samego sukna dwoie, spodnie sukienne iedne, szarnich dwoie, kamizelek ponsowych 4. iedna z burtami, a trzy bez burtow, surdut granatowy rasą karmazynową podszyty, i wiele innych rzeczy na dniu 10. 8bre w nocy uciekł, jeżeliby kto p m enionych zbiegow do Janowa dobr B skupiwa Łuckiego pod Brześciem Litewskimi b. dących przytawil, lub też przytrzymawszy doniośł gdzie się znajdują, zato odbierze Czerw: Złt: 5. nadgrody, i expens podróżną będzie miał zwroconą.

Młody Człowiek rodem z Drezna rekomenduje się na służbę do muzyki. Gra na skrzypcach, oboju, i na fletrowersie. Dowiedzieć się o nim w Kantorze Korrespondenta.

Magazyn stroiow damskich Pani Wilson w teyże samey kamienicy na rogu na Krakowskim przy dmieściu podłe dawnicy XX. Bernardynow przeniesiony jest na drugie piętro. Zyczących sobie nabyć towaru z takowego magazynu lekawie się zaprasza.

Drukarnia z ulicy S. Jerzkiej, w której Korrespondencya Bankowa drukuje się, przeniesiona jest na Krakowskie Przedm: przeciw samey poczty w kam: nad kanałem Nro 380. W Drukarni tey wyszło prawo terazniejsze o Bankach, kosztuje Złt: 1. arkusz zaś 7my Korrespondencyi Bankowej wydzie wta lizodę. W teyże drukarni wyszedł i k tlog Drzew skutowych zagranicznych i nałion pot żeryi dostać go można na Bielinsch u A. P. Au Nro 1570.

Znajduje się tu Balsam cudowny Wiedeński na wielorakie choroby wielce skuteczany, i od wielu już ludzi doświadczony, którego Autor nie dla zysku prywatnego, lecz zmiłosci blizneg, osobliwie, gdzie nie masz doktora ani f lczera zyczy używać podług osobney informacyi z skutkami tego wydrukowaney, a przy każdej Fl szecce rozdać się Flaszeczka tego balsamu przedaje się po złt: pol: 3 oprócz zaś miejsc w informacyi, czyli opisiu skutków balsamu tego wyrażonych, znajduje się w kantorze Korrespondenta.

Na Loteryi Ksiowej d. 16. Października wyciągnięte są numery następujące: 73. 44. 4. 17. 41. Przysięłe ciągnięcie będzie d. 6. Listopada.